



**ks. Paweł Kasperowicz**

**Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie**

ORCID: [0000-0003-3360-1438](https://orcid.org/0000-0003-3360-1438)

e-mail: [nedved47@gmail.com](mailto:nedved47@gmail.com)

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.22.018.17386>

## BENEDYKTA XVI „WYMYŚLANIE KOŚCIOŁA IDEALNEGO” W KONTEKŚCIE SYNODALNOŚCI PAPIEŻA FRANCISZKA

### BENEDICT XVI „INVENTING THE IDEAL CHURCH” IN THE CONTEXT OF THE SYNODALITY OF POPE FRANCIS

#### Abstrakt

Papież Benedykt XVI w ostatnim wywiadzie z Peterem Seewaldem tłumaczy, czym jest prawdziwe bycie w Kościele: to nie „wymyślanie Kościoła idealnego, ale gotowość do życia i pracy właśnie w Kościele, który jest nękany przez moce zła”<sup>1</sup>. Ojciec święty rozwija tę myśl, przekazując, jak z jego punktu widzenia Kościół zmieniał się razem ze światem i *vice versa*. Papież Franciszek w Dokumentie przygotowawczym XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów *Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja* zwraca uwagę, że „synodowanie można porównać do teatru trzech zasadniczych aktorów: Jezusa, tłumu (świata) oraz Kościoła (...), ale jest jeszcze czwarty dodatkowy aktor, zwany

<sup>1</sup> P. SEEWALD, *Benedykt XVI. Życie*, Kraków 2021, s. 1017.

przez Papieża antagonistą<sup>2</sup>, stąd rodzi się potrzeba rozeznawania. To nauczanie koresponduje z doświadczeniem, jakie pozostawił światu Benedykt XVI, gdyż łączenie rzeczywistości Boskiej z ludzką słabością jest charakterystyczne dla Kościoła katolickiego od wieków. Święty Augustyn w *De civitate Dei* napisał, że na ziemi ludzkość nie osiągnie stanu całkowitej przynależności do Państwa Bożego. Nie przekreśla to jednak procesu synodowania, ale nastraja do pokory.

Słowa kluczowe:

synodalność | Franciszek | Benedykt XVI | ideologizowanie

## Abstract

Pope Benedict XVI, in the last interview with Peter Seewald, explains what true being in the Church is: it is not “inventing an ideal Church, but the readiness to live and work precisely in the Church, which is plagued by the powers of evil.” The Holy Father develops this idea, conveying how from his point of view the Church changed with the world and vice versa. Pope Francis in the Preparatory Document of the XVI Ordinary General Assembly of the Synod of Bishops “Towards a synodal Church: communion, participation and mission” points out that “synodation can be compared to a theatre of three main actors: “synodation can be compared to a theatre of three main actors: Jesus, the crowd (of the world) and the Church (...), but there is a fourth additional actor, called by the Pope the antagonist”, hence the need for discernment. This teaching corresponds to the experience that Benedict XVI left to the world, because combining divine reality with human weakness has been characteristic of the Catholic Church for centuries. St. Augustine in *De civitate Dei* wrote that on earth humanity will not reach the state of complete belonging to the State of God. However, this does not rule out the process of synodation, but it instills humility.

Keywords:

synodality | Francis | Benedict XVI | ideologizing

<sup>2</sup> Dokument przygotowawczy XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja”, Rzym 2021, nr 20-21.

Miłość do Kościoła, to nie „wymyślanie Kościoła idealnego, ale gotowość do życia i pracy właśnie w Kościele, który jest nękanym przez moce zła”<sup>3</sup>. Na początku opracowania przytoczmy kontekst wskazanych w tytule słów ojca świętego Benedykta XVI. Otóż Peter Seewald zapytał papieża o wypowiedź Volkera Reinhardta, historyka Kościoła na uniwersytecie we Fryburgu szwajcarskim, który powiedział: „«Według mnie rezygnacja Benedykta XVI jest aktem skrajnego zdystansowania się od sytuacji Kościoła i przyznania się, że nie potrafi prowadzić Kościoła tak, jak powinien». Na co Joseph Ratzinger odpowiedział: «Skrajne zdystansowanie się od sytuacji Kościoła absolutnie nie było moją intencją. Studiując historię papieży, szybko dochodzi się do wniosku, że sieci Kościoła zawsze były pełne dobrych i złych ryb. Częścią katolickiego rozumienia Kościoła i głównych w nim urzędów nie jest wymyślanie Kościoła idealnego, ale gotowość do życia i pracy właśnie w Kościele, który jest nękanym przez moce zła»”<sup>4</sup>.

## 1. W Kościele, który jest nękanym mocami zła

Już pobieżna analiza słów Benedykta XVI stanowi przyczynek, aby zaznaczyć realizm w papieskiej wypowiedzi. Ojciec święty dostrzega zarówno pozytywny, jak i negatywny wymiar Kościoła jako zjawiska. Blaski, jak i cienie wspólnoty. Stąpa twardo po ziemi, ale jednocześnie „złożony z urzędu” nie rezygnuje z idealizmu. Celowo warto posłużyć się nomenklaturą legislacyjną, aby interpretując w sposób poszerzony decyzję Benedykta XVI, odnieść ją do jego życia i pracy w Kościele. Papież składa urząd, ale też niejako zostaje z tego urzędu złożony poprzez fakt przyjęcia przez Lud Boży tej decyzji, podanej z wyprzedzeniem do wiadomości publicznej. Nikt nie sprawuje urzędu w Kościele dla siebie samego, ale robi to dla wspólnoty i niejako poprzez wspólnotę. Benedykt XVI opisał tę zależność na papieskim herbie. Poprzez symbolikę zwierzęcia dźwigającego pakunek nawiązał do legendy o św. Korbinianie pielgrzymującym do Rzymu i napadniętym przez niedźwiedzia, który rozszarpał mu konia.

<sup>3</sup> P. SEEWALD, *Benedykt XVI...*, dz. cyt., s. 1017.

<sup>4</sup> Tamże.

Podróżny skarcił bestię i nakazał jej zanieść swój bagaż do Rzymu. Papież skomentował: „Ja również poniosłem mój bagaż do Rzymu i wędruję z nim już od dość dawna ulicami Wiecznego Miasta. Kiedy zostanę zwolniony, nie wiem, ale wiem, że również mnie to dotyczy: «Twoim jucznym osłem się stałem i właśnie w ten sposób jestem blisko Ciebie»”<sup>5</sup>. Kardynał Angelo Sodano w chwili pożegnania z Benedyktem XVI przypomniał, że to on sam, po konklawe z 19 kwietnia 2005 roku, zapytał ówczesnego kard. Josepha Ratzingera, czy przyjmie wybór na papieża. Dziekan kardynałów, który nadal wydawał się silny jak niedźwiedź, nie potrafił nic więcej powiedzieć. „Benedykt wziął go w ramiona, ale był tak wzruszony, że w tej chwili nie był zdolny do czegoś więcej niż do lekkiego uśmiechu”<sup>6</sup>. „(...) aby kierować łodzią św. Piotra i głosić Ewangelię w dzisiejszym świecie (...) niezbędna jest siła zarówno ciała, jak i ducha, która w ostatnich miesiącach osłabła we mnie na tyle, że muszę uznać moją niezdolność do dobrego wykonywania powierzonej mi posługi”<sup>7</sup>. W świetle tych słów bardziej zrozumiała staje się postawa Josepha Ratzingera w chwili wakatu, niż ta w momencie wyboru na stolicę Piotrową.

Dlaczego to właśnie on został papieżem? Oto prawdziwa tajemnica miłości Boga i Kościoła. Apoftegmaty ojców pustyni zawierają opowieść „o tym, jak pewnego dnia diabeł ukazał się trzem mnichom i zapytał ich po kolei, co chcieliby zmienić w przeszłości. Pierwszy mnich (...) odparł bez namysłu: «Nie pozwoliłbym ci skłonić do grzechu Adama i Ewę, żeby ludzkość nie oddaliła się od Boga». Drugi mnich (...) odpowiedział: «Ja tobie nie pozwoliłbym oddalić się od Boga i skazać się na wieczne potępienie». Trzeci mnich miał proste serce. Nie odpowiedział nic diabłu, lecz uklęknął, przeżegnał się i prosił Boga: «Panie, uwolnij mnie od pokusy tego, co mogłoby się stać, ale się nie stało». Na te słowa diabeł wydał z siebie ryk i zwijając się z bólu, zniknął. Zdumieni mnisi zapytali trzeciego: «Bracie, dlaczego tak odpowiedziałeś?». A ten wyjaśnił: «Po pierwsze, z wrogiem się nie dyskutuje. Po drugie, nikt na świecie

<sup>5</sup> J. RATZINGER, *Moje życie. Autobiografia*, Częstochowa 2013, s. 142.

<sup>6</sup> P. SEEWALD, *Benedykt XVI...*, dz. cyt., s. 1001.

<sup>7</sup> BENEDYKT XVI, *Rezygnuję z posługi biskupa Rzymu. Oświadczenie Benedykta XVI wygłoszone podczas Konsystorza Publicznego, 11 lutego 2013*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/inne/rezygnacja\\_11022013.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/inne/rezygnacja_11022013.html) (odczyt z dn. 11.11.2021 r.).

nie ma władzy zmieniania przeszłości, a po trzecie, diabeł (...) zamyka ludzi w przeszłości. I tak uniemożliwia im życie w jedności z Bogiem, wykorzystując podstęp polegający na rozpamiętywaniu, co mogło się zdarzyć, lecz się nie zdarzyło. (...) Teraźniejszość jest w naszych rękach zjednoczonych z rękami Boga»<sup>8</sup>. O Benedykcie XVI można powiedzieć, że jest człowiekiem, na wzór trzeciego mnicha z przytoczonego wyżej apoftegmatu, który nie dał się uwikłać w schematach przeszłości<sup>9</sup>, ale odważnie odpowiedział na Boży głos, a mówiąc językiem mniej literackim, ale w zamian bardziej dosadnym – „zreformował” instytucję papieżstwa w Kościele Katolickim. „Rozważywszy po wielekroć rzecz w sumieniu przed Bogiem, zyskałem pewność”<sup>10</sup>. Wierność temu duchowi rozeznania czyniła Josepha Ratzingera niewzruszonym wobec „chichotu złego”. „Szczur”, „nazista”, „diabeł” – takie określenia padły pod jego adresem, gdy przemawiał w Nowym Jorku w czasie demonstracji, którą zorganizowali zwolennicy homoseksualizmu, a w kontekście wschodzących afer o wykorzystania seksualne w Kościele latem 2010 roku stwierdził: „diabeł nie mógł ścierpieć Roku Kapłańskiego i dlatego rzucił nam w twarz ten cały brud”<sup>11</sup>. W chwili jego rezygnacji dziennikarze przytaczali słowa: „Jezus nie zszedł z krzyża”, albo też specyficznie interpretowano zjawisko pioruna, który uderzył w tym dniu w kopułę bazyliki Świętego Piotra, jako Bożą dezaprobatę<sup>12</sup>. Joseph Rat-

<sup>8</sup> F. VENETO, *O tym, jak diabeł zapytał trzech mnichów, co zmieniliby w przeszłości*, <https://pl.aleteia.org/2021/11/18/o-tym-jak-diabel-zapytal-trzech-mnichow-co-zmieniliby-w-przeslosci/> (odczyt z dn. 18.11.2021 r.).

<sup>9</sup> Zob. S. DZIWIŚ, M. GRZYB, *Kard. Dziwiś: Jan Paweł II mówił, że z krzyża się nie schodzi*, [https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wybor-nowego-papieza/rezygnacjapapieza/news-kard-dziwiz-jan-pawel-ii-mowil-ze-z-krzyza-sie-nie-schodzi,nld,931754#crp\\_state=1](https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wybor-nowego-papieza/rezygnacjapapieza/news-kard-dziwiz-jan-pawel-ii-mowil-ze-z-krzyza-sie-nie-schodzi,nld,931754#crp_state=1) (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).

<sup>10</sup> BENEDYKT XVI, *Rezygnuję z posługi biskupa Rzymu...*, dz. cyt.

<sup>11</sup> BENEDYKT XVI, P. SEEWALD, *Światłość świata*, Kraków 2011, s. 46.

<sup>12</sup> Zob. *Benedykt XVI nie schodzi z krzyża*, <https://deon.pl/kosciol/benedykt-xvi-nie-schodzi-z-krzyza,224064> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.); *Symboliczny znak nad Watykanem. Piorun uderzył w Bazylikę św. Piotra*, [https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wybor-nowego-papieza/rezygnacjapapieza/news-symboliczny-znak-nad-watykanem-piorun-uderzyl-w-bazylike-sw-,nld,931830#crp\\_state=1](https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wybor-nowego-papieza/rezygnacjapapieza/news-symboliczny-znak-nad-watykanem-piorun-uderzyl-w-bazylike-sw-,nld,931830#crp_state=1) (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).

zinger skomentował to krótko: „Nie porzucam krzyża, lecz w nowy sposób trwam przy ukrzyżowanym Panu”<sup>13</sup>.

Decyzję Benedykta XVI o złożeniu urzędu biskupa Rzymu nie można zatem rozpatrywać w kategorii „wymyślenia Kościoła idealnego”, ale „gotowości do życia i pracy właśnie w Kościele, który jest nękany mocami zła”. To właśnie owe moce zła – jak dostrzegł Joseph Ratzinger – „nakłaniają współczesne społeczeństwo do formułowania antychrześcijańskiego *credo*, a przeciwstawianie się mu jest karane społeczną ekskomuniką”<sup>14</sup>.

„Pamiętam – wspomina Joseph Ratzinger – jak przyjechałem do miasta w Wielki Piątek 1970 roku i zobaczyłem wszystkie bilbordy oklejone plakatami dwójga kompletnie nagich ludzi w ścisłym objęciu. (...) To, co z początku było jedynie przeznaczone dla seksualnej edukacji młodzieży, w konsekwencji stało się powszechnie akceptowane jako realna opcja (...). Zawsze zastanawiałem się, w jaki sposób młodzi ludzie w tej sytuacji mogą zbliżyć się do kapłaństwa i przyjąć je ze wszystkimi jego konsekwencjami. Powszechny upadek następnego pokolenia księży w tamtych latach i bardzo wysoka liczba sekularyzacji były konsekwencjami całego tego rozwoju wydarzeń (...). Strach przed tą duchową mocą Antychrysta jest więc aż nazbyt naturalny i przeciwstawianie się temu naprawdę wymaga pomocy modlitwowej całej diecezji i Kościoła powszechnego. (...) w historii są czasy, kiedy zwycięstwo Boga nad mocami zła staje się pocieszająco widoczne, i czasy, kiedy moc zła wszystko przesłania. (...) W Kościele, pośród wszystkich udręk ludzkości i wprowadzającej zamęt mocy złego ducha, zawsze będzie można dostrzec cichą moc Bożej dobroci. Ale ciemności kolejnych okresów historycznych nigdy nie zniweczą czystej radości bycia chrześcijaninem (...). W Kościele i w życiu poszczególnych chrześcijan co chwila pojawiają się takie chwile, w których czuje się głęboko, że Pan nas kocha, a miłość ta oznacza radość”<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> BENEDIKT XVI, *Nigdy nie czułem się sam. Ostatnia audyencja generalna papieża Benedykta XVI, 27 lutego 2013*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/audyencje/ag\\_27022013.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audyencje/ag_27022013.html) (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).

<sup>14</sup> P. SEEWALD, *Benedykt XVI...*, dz. cyt., s. 1017.

<sup>15</sup> Tamże, s. 1017-1018; por. *Benedykt XVI o przyczynach kryzysu Kościoła*, <https://pch24.pl/benedykt-xvi-o-przyczynach-kryzysu-kosciola-pelny-tekst-po-polsku/> (odczyt z dn. 20.11.2021 r.).

Słowa te uświadamiają głębię życia duchowego Josepha Ratzingera, codzienne dramaty, zmagania ze złem i ciemnością zarówno na płaszczyźnie osobistej, duchowej, jak i społecznej w kierowaniu Kościołem. To znamienne, że pierwsze, o co poprosił papież Franciszek po wyborze na Stolicę Piotrową, była modlitwa za papieża emeryta, za siebie nawzajem, za cały świat. Od tego czasu prośba o modlitwę za biskupa rzymskiego stała się nieodłączną częścią wielu papieskich wystąpień. Ojciec święty dostrzega działanie przeciwnika i chce kontynuować dzieło swego poprzednika. W 2013 roku ogłosił, że wspólnota nie może już dłużej pozostawać Kościołem „zsekularyzowanym, który żyje sam w sobie, z siebie i dla siebie”, „Kościołem krążącym wokół siebie samego”, podjął dzieło reformy kurii rzymskiej i wskazał, że nadzieja dla Kościoła nie wyjdzie *a priori* – odgórnie z Rzymu, ale *a posteriori* – z „peryferii” Kościoła, dlatego wciąż zachęca, aby wsłuchiwać się w ten oddolny głos<sup>16</sup>.

## 2. Życie i praca w Kościele

O Kościele Chrystusa mówi się coraz mniej. „Zamiast Jego Kościoła jest nasz Kościół, i tym samym pojawiło się wiele Kościołów – każdy ma swój”. W ten sposób powstało obok siebie „wielu drobnych właścicieli” indywidualnych Kościołów, „które sami tworzymy, które są naszym dziełem i naszą własnością i które chcemy przekształcać albo zachować”. Ale Kościół, który nie chce być „Jego Kościołem”, byłby „niepożądaną zabawą w piaskownicy”<sup>17</sup>.

Szczegółowy opis tendencji indywidualistycznych w kontekście kapłańskim i eklezjalnym został dokonany w Adhortacji apostoelskiej św. Jana Pawła II *Pastores dabo vobis*. Mocno upraszczając i uogólniając tę analizę, warto tylko nadmienić, że współcześnie pod wpływem konsumpcjonizmu

<sup>16</sup> Zob. *Pierwsze słowa ojca św. Franciszka*, <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/pierwsze-slowa-ojca-sw-franciszka/> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.); *Synod, czyli nasza wspólna droga. List pasterski w związku z XVI Zgromadzeniem Ogólnym Synodu Biskupów*, <https://m.niedziela.pl/artypul/72928/SYNOD-CZYLI-NASZA-WSPOLNA-DROGA--> List (odczyt z dn. 20.11.2021 r.).

<sup>17</sup> P. SEEWALD, *Benedykt XVI...*, dz. cyt., s. 508.

dominuje tendencja do przesadnego podkreślania praw podmiotowych osoby, która prowadzi do zamknięcia człowieka w indywidualizmie, a ten z kolei powszechny nurt pozostaje w ścisłym związku ze zjawiskiem subiektywizacji wiary (por. PDV 7-9). Nie są to problemy nowe. Już w Kościele starożytnym od początku pojawiały się takie tendencje. W dziele Tertuliana *De corona* (O wieńcu) opisana została historia żołnierzy rzymskich wracających ze stanu wojny do życia społecznego poprzez udział w pogańskich rytuałach. W akcie oczyszczenia przechodzą oni w wieńcach laurowych przez łuk triumfalny ku uciechu Cesarza i ludu. Jednak jeden z wojowników niesie ziele w swoich dłoniach. Okazuje się, że to chrześcijanin. Za swoje zachowanie spotyka się z dezaprobatą i ponosi surowe konsekwencje. Tertulian krytykuje w ten sposób ówczesnych biskupów Kościoła za to, że nie stać ich na taką bezkompromisową postawę wobec prześladowań oraz wytyka miłosierdzie wobec *lapsi* (upadłych) jako konsekwencję własnej słabości. Warto na marginesie zaznaczyć, że już we wczesnym prawodawstwie kościelnym zaparcie się wiary przez diakona, prezbitera, biskupa skutkowało utratą stanu duchownego, a w przypadku lektora czy akolity – zakazem pełnienia funkcji: „Czemu domagają się tego, co utracili, chociaż mogli być wówczas użyteczni dla braci? (...) Skoro jednak upadli, robią wrażenie, jak gdyby się chełpili i szydzili, nie mogą więc już spełniać funkcji liturgicznych (...). Duchowni, którzy popełnili grzech śmiertelny, winni być złożeni z urzędu, ale nie wykluczeni ze wspólnoty świeckich. «Nie będziesz bowiem karał dwa razy za to samo przewinienie»”. Tertulian postulował jednak wydalenie z Kościoła i dożywną pokutę, dlatego uznał, że chcąc zachować swoje poglądy musi tworzyć własny kościół. Łatwo dostrzec zatem w młodym Kościele katolickim świadomość swoistego ekskluzywizmu stanu duchownego, który domagał się jednoznacznej postawy, ale przy jednoczesnym zachowaniu otwartości na przynależenie do wspólnoty w ogóle. Joseph Ratzinger dostrzega tę obiektywność zgromadzenia, która wyklucza subiektywistyczne punkty widzenia. „Jestem w Kościele, ponieważ wierzę w to, że tak jak zawsze i niezależnie od nas za naszym Kościołem znajduje się Jego Kościół. I że przy Nim nie mogę być inaczej, jak tylko przy Jego Kościele i w nim”<sup>18</sup>.

<sup>18</sup> TERTULIAN, *De Corona*, <https://www.tertullian.org/anf/anf03/anf03-10.htm> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.); por. Bazyli 32. 51, Piotr 10. 14, w: A. Baron, H. Pietras (red.), *Canones Patrum Graecorum. Synody i kolekcje praw*, t. III, Kraków 2009; T. KACZ-



Pogłębiając tę refleksję, warto powołać się na św. Augustyna, tak bardzo bliskiego Benedyktowi XVI poprzez doktorat, który napisał. Otóż św. Augustyn potrzebował zająć stanowisko wobec tych, którzy chcieli wejść na łono Kościoła katolickiego po tym, jak przyjęli już uprzednio chrzest we wspólnotach heretyckich. Jego poprzednik na katedrze biskupiej w Kartaginie św. Cyprian pisał w *De catholicae ecclesiae unitate* o zagrożeniach ze strony schizmatyków i heretyków, a w liście synodalnym wskazał, że ludzi ochrzczonych poza Kościołem „nie należy chrzcić powtórnie, lecz po prostu chrzcić, bo bez Kościoła nie ma ważnego chrztu”. Święty Cyprian był wielkim autorytetem, dlatego też pełniący przeszło 50 lat później urząd biskupa Kartaginy Donatus uznał cechy czystości i świętości jako normatywne dla ważności udzielanego we wspólnotach chrztu. Kwestia ta budziła jednak spory i doprowadziła do wytworzenia się w Kościele stronnictwa donatystów. Kryzys zdołał zażegnać dopiero św. Augustyn z Hippony, który wskazał na powody, jakie czyniły chrzest ważnym, gdziekolwiek by został udzielony, jednak z zachowaniem odpowiednich warunków, „w genialny sposób tym, co znane już było teologii, wprowadził szereg istotnych rozróżnień i zasad, które staną się ustaleniami normatywnymi, także na przyszłość”<sup>19</sup>. Z autorytetem św. Cypriana św. Augustyn poradził sobie w taki sposób, że stwierdził, iż gdyby św. Cyprianowi przedstawiono dostateczne racje, to na pewno święty uznałby zasadność takiego rozwiązania<sup>20</sup>. Natomiast w kwestiach dyscyplinarnych 12 lutego 405 roku wydano w Rawennie edykt, w którym donatyzm uznano za herezję, a nie jedynie za schizmę. W edyktie zagrożono też duchownym, którzy udzielaliby powtórnie chrztu, konfiskatą ich majątku. Taka sama kara miała spotkać właścicieli majątków ziemskich, na których włościach umożliwiono by donatystom spełnianie ich praktyk religijnych<sup>21</sup>.

MAREK, *Dylemat chrześcijanina żołnierza w świetle „De Corona” Tertuliana*, „Studia Włocławskie” 16 (2014), s. 147-156; P. SEEWALD, *Benedykt XVI...*, dz. cyt., s. 508.

<sup>19</sup> M. QUALIZZA, *Chrzest – rozwój teologiczno-dogmatyczny. Fragmenty książki „Inicjacja chrześcijańska”*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TT/inicjacja-05.html> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).

<sup>20</sup> Zob. CYPRIAN z KARTAGINY, *O tym, że należy chrzcić heretyków*, <http://ortodoksja.pl/2016/05/o-tym-ze-należy-chrzcić-heretyków-sw-cyprian-kartaginy/> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.); M. PIĄTEK, *Cyprian z Kartaginy*, <http://patres.pl/cyprian-z-kartaginy/> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).

<sup>21</sup> Zob. AUGUSTYN, *Listy 128-129 [Do Marcelina]*, „Vox Patrum” 72 (2019), s. 271-294.

Benedykt XVI, podobnie jak św. Augustyn, nie bał się polemizować z autorytetami poprzedników, pomijając opisywaną już wyżej decyzję o rezygnacji z urzędu. Wspomnijmy Motu proprio *Constitutione apostolica Universi Dominici Gregis* z 27 czerwca 2007 roku, w którym wprowadził zmiany w trybie wyboru papieża, a właściwie przywrócił dawniejsze, znosząc wprowadzoną przez św. Jana Pawła II w Konstytucji *Universi Dominici Gregis* dopuszczoną w określonych sytuacjach większość absolutną<sup>22</sup>. O ile sprawy dogmatyczne dotyczące Boga raz ustalone trwają stabilnie w depozycie wiary Kościoła, o tyle te należące do kategorii ludzkich ciągle wracają, dlatego że dotyczą człowieka. Jak mówił Joseph Ratzinger: „Trzeba było ciągle zajmować stanowisko wobec spraw, które wcześniej były oczywiste: Czy istnieje diabeł czy nie? Czy jest siedem sakramentów, czy są tylko dwa? Czy jest prymat biskupa rzymskiego czy może tylko despotyczny reżim, którego trzeba się pozbyć?”<sup>23</sup>; i do tego robić to z wielkim zaangażowaniem, „powierzoną mu w roku 1986 przez papieża pracę nad katechizmem mógł prefekt kontynuować ostatkiem sił”<sup>24</sup>. Jednak największym osiągnięciem Josepha Ratzingera, na miarę zażegnanej przez św. Augustyna schizmy, było słamszenie teorii teologii wyzwolenia. „Ratzinger uratował kontynent dla Kościoła katolickiego”<sup>25</sup> – oświadczył jeden z pracowników Kongregacji Nauki Wiary.

### 3. Wymyślanie Kościoła idealnego

Wzorem św. Grzegorza Wielkiego Benedykt XVI był realistą i nie bał się weryfikować Kościoła. Po coraz głośniejszych oskarżeniach o pranie brudnych pieniędzy i finansowanie terroryzmu przez Bank Watykański Benedykt XVI poprosił Moneyval o przeprowadzenie kontroli, która rozwiązała wątpliwości<sup>26</sup>. Dla porównania w 594 roku św. Grzegorz Wielki

<sup>22</sup> Zob. M. OCHMAN, T. ADAMSKI, *7 decyzji Benedykta XVI, które zmieniły Kościół*, <https://stacja7.pl/historia/7-decyzji-benedykta-xvi-ktore-zmieniły-kosciol/> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).

<sup>23</sup> P. SEEWALD, *Benedykt XVI...*, dz. cyt., s. 477.

<sup>24</sup> P. SEEWALD, *Benedykt XVI...*, dz. cyt., s. 671.

<sup>25</sup> P. SEEWALD, *Benedykt XVI...*, dz. cyt., s. 508.

<sup>26</sup> Zob. M. OCHMAN, T. ADAMSKI, *7 decyzji Benedykta XVI, które zmieniły Kościół*, dz. cyt.

piisał do jednego z zarządców papieskiego beneficjum: „Często zwracam uwagę miłości Twej na manichejczyków, którzy są w naszych posiadłościach, żeś powinien z nich ściągać z całych sił i sprowadzać do wiary katolickiej. By nakłonić Żydów znajdujących się w *patrimoniach* do przyjęcia wiary katolickiej, stosuje metodę przekupstwa: Doszło też do mnie, że są w posiadłościach waszych Hebrajczycy, którzy żadną miarą nie chcą nawracać się do Boga. Lecz wydaje mi się, żeś powinien po wszystkich posiadłościach, gdzie są Hebrajczycy, rozesłać listy z moją specjalną obietnicą, że każdemu z nich, który nawróci się do Prawdziwego Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa, będzie czynsz z posiadłości częściowo obniżony, ale zakazuje ich przymusowego nawracania”<sup>27</sup>.

Również podobnie jak św. Grzegorz Wielki patrzył na Kościół i zjawiska światowe w Bożej perspektywie. Potrafił w sposób wybitny czytać rzeczywistość i wydarzenia społeczne w kluczu teologicznym. Gdy w 1966 roku sonda kosmiczna Łuna 9 miękko ląduje na Księżycu i po raz pierwszy przesyła zdjęcia na Ziemię, Joseph Ratzinger komentuje: „Księżyc jest metaforą Kościoła Chrystusowego. Jest on jasny nie dzięki własnemu światłu, w którym ludzie istnieją, coś robią i czegoś dokonują, lecz dzięki rzeczywistości, kosmicznemu Słońcu; dzięki Chrystusowi, od którego otrzymuje światło”<sup>28</sup>. Dla porównania św. Grzegorz Wielki myśląc o Kościele pielgrzymującym jako rzeczywistości niedoskonałej, posługuje się obrazem jutrzeńki: „Otóż i my wszyscy, którzy podążamy za prawdą, czymże jesteśmy na tym świecie, jeśli nie brzaśkiem jutrzeńki? Niektóre bowiem spośród naszych czynów należą do światła, w innych znowu okazujemy się nie pozbawieni resztek ciemności (...). Święty Kościół wybranych stanie się pełnym dniem wówczas, kiedy nie będzie w nim już cienia grzechu. Będzie dniem w pełni, kiedy rozblśnie całą mocą wewnętrznego światła”<sup>29</sup>.

Istota tkwi w tym, aby zachować wrażliwość na Ducha Świętego i nie wymyślać Kościoła, bo to byłaby ideologia, ale odczytywać tajemnicę

<sup>27</sup> J. GORDZIAŁKOWSKI, *Papiestwo i Cesarstwo od VI do VIII wieku. Fragmenty książki „Historia Państwa Kościelnego”*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/panstwo\\_koscielne\\_01.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/panstwo_koscielne_01.html) (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).

<sup>28</sup> P. SEEWALD, *Benedykt XVI...*, dz. cyt., s. 502.

<sup>29</sup> GRZEGORZ WIELKI, *Komentarz do Księgi Hioba*, 29, 2-4, w: *Liturgia Godzin*, t. III, Poznań 1987, s. 248-250.

Kościół z rzeczywistości zarówno tej ludzkiej, jak i Bożej. Podczas swojego pontyfikatu Benedykt XVI nie był zbyt wylewny w tym, co tyczyło się jego życia wewnętrznego. Jako Joseph Ratzinger również rzadko pisał sam o sobie, raczej *ad extra* o Jezusie i Jego Kościele. Oddany sprawom Bożym nie uzewnętrzniał samego siebie, a jeśli już, to na prośbę z zewnątrz, niejako wywoływany do tablicy, albo gdy przychodziło bronić Kościoła, wówczas niejako mimochodem wplatał wydarzenia, które go angażowały w rozstrzygnięcia dogmatyczne. Ten, który jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary i papież bronił „twardego rdzenia” Kościoła, spraw istotowych, które nie mogą zostać „sprzedane” w dialogu ze światem, inaczej niż za cenę utraty katolickiej tożsamości, rozumiał jednocześnie, że wszystko inne, co nie należy do istoty, podlega dyskusji i nie tylko może, ale musi być zmieniane dla dobra Kościoła.

Joseph Ratzinger kochał, kocha i będzie kochał Kościół. Współtworzył przez pracę, tworzy przez modlitwę i jeśli Pan Bóg pozwoli będzie tworzył przez świętych obcowanie to epokowe, Boże dzieło. Dzisiejsze posoborowe spojrzenie na eklezjologię, to w znacznej części jego spojrzenie, spojrzenie pełne miłości do Boga i drugiego człowieka.

#### 4. Synodalność papieża Franciszka jako kontynuacja drogi poprzedników

Papież Franciszek sięgając do nauczania poprzedników, wskazuje, że „Synod Biskupów, ustanowiony przez papieża Pawła VI, w dniu 15 września 1965 r., (...) należy do najcenniejszego dziedzictwa Soboru Watykańskiego II”<sup>30</sup>. Święty Paweł VI podał motywy ustanowienia Synodu Biskupów: „Zważywszy przeto wszystko dokładnie – jako dowód Naszego uznania i szacunku względem wszystkich Biskupów katolickich, jak również, ażeby dać im możliwość w sposób bardziej widoczny i skuteczny uczestniczenia w Naszej trosce o Kościół powszechny – z własnej woli, jako też Naszą apostołską powagą erygujemy i ustanawiamy

<sup>30</sup> FRANCISZEK, Konstytucja apostołska *Episcopalis communio* o Synodzie Biskupów, Rzym 2018, 1.

w Wiecznym Mieście stałą Radę Biskupów”<sup>31</sup>. Jak tłumaczy papież Franciszek: „Synod, chociaż w swym składzie kształtuje się zasadniczo jako organizm episkopalny, nie żyje jednak oddzielony od reszty wiernych”<sup>32</sup>. Dlatego z woli ojca świętego „przeżywanie tego procesu kościelnego opartego na uczestnictwie i włączeniu (...) da wszystkim – zwłaszcza tym, którzy z różnych powodów znajdują się na marginesie – możliwość wypowiedzenia się i bycia wysłuchanym, by przyczynić się do budowania Ludu Bożego”<sup>33</sup>. Już w dokumencie przygotowawczym wskazano kierunki działania oraz narzędzia, jakimi można posłużyć się w organizacji synodu. Potrzeba dostrzec i docenić bogactwo oraz różnorodność darów i charyzmatów, którymi Duch Święty obdarza w wolności, dla dobra wspólnoty i całej rodziny ludzkiej<sup>34</sup>, odnowić relacje między członkami wspólnot chrześcijańskich, jak również między wspólnotami a innymi grupami społecznymi, np. wspólnotami wyznawców innych religii i wyznań, organizacjami społeczeństwa obywatelskiego, ruchami ludowymi itp.<sup>35</sup>. Nadto w przemówieniu podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów, 17 października 2015 roku, papież Franciszek przypomniał za II Soborem Watykańskim, „że ogół wierzących, mających namaszczenie od Świętego (por. 1 J 2,20,27), nie może zbłądzić w wierze i tę swoją szczególną właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich, ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i moralności (Por. *Lumen gentium*, 10)”<sup>36</sup>. Potrzeba dialogu z *sensus fidelium*, żywym głosem Ludu Bożego<sup>37</sup>.

<sup>31</sup> PAWEŁ VI, List „motu proprio” *Apostolica sollicitudo* ustanawiający Synod Biskupów dla całego świata, 15.09.1965, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/motu/apostolica\\_sollicitudo\\_15091965.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/motu/apostolica_sollicitudo_15091965.html) (odczyt z dn. 08.12.2021 r.).

<sup>32</sup> FRANCISZEK, Konstytucja apostolska *Episcopalis communio*, dz. cyt., 6.

<sup>33</sup> Dokument Przygotowawczy XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu..., dz. cyt., 2.

<sup>34</sup> Zob. tamże.

<sup>35</sup> Zob. tamże.

<sup>36</sup> „Synodalność” konstrytywnym wymiarem Kościoła. Przemówienie papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów, 17.10.2015, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/przemowienia/synodalnosc\\_17102015.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/synodalnosc_17102015.html) (odczyt z dn. 08.12.2021 r.).

<sup>37</sup> Zob. M. GRECH, *Vademecum Synodu o synodalności*, Watykan 2021, s. 9.

„Najwcześniejszym wyrazem wiary w Kościół jest obraz Matki rodzącej do wiary i nadziei”<sup>38</sup>. Kościół nieustająco „rodzi” poprzez sakrament chrztu nowe dzieci, odnowa Kościoła zaczyna się zatem od zmiany ontologicznej poszczególnych ludzi. Sakramentalna pieczęć nie wyczerpuje problemu „podążania razem”, przynależności do Kościoła. W kan. 205 KPK 83 prawodawca podaje, że „w pełnej wspólnotcie Kościoła katolickiego pozostają tutaj na ziemi ci ochrzczeni, którzy w jego widzialnym organizmie łączą się z Chrystusem więzami wyznawania wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego”. Zatem jesteśmy w Kościele nie tylko poprzez te sakramenty, które wyciskają trwałe znamię na duszy. Gdyby tak rozumować, uprawialibyśmy redukcjonizm sprowadzający Kościół tylko do wymiaru statycznej instytucji. Tymczasem jest to wspólnota, która z natury *semper renovanda*. Poszczególni członkowie są zastępowani w sztafecie pokoleń oraz podlegają nieustannej i dynamicznej odnowie poprzez statyczne elementy: otwartość na wyznawanie wiary, sakramenty i zwierzchnictwo kościelne<sup>39</sup>. W tym ujęciu Kościół nie jawi się jako jedna z wielu społeczności, ale jako zbiorowość odkrywająca w sobie *mysterium salutis*. Nie może być tak, że społeczeństwo uznaje dyskusje z Kościołem za bezcelową, nieowocną, poprzez którą nic się społecznie nie wnosi. Kościół ma dużo do powiedzenia o rodzinie, polityce, sprawach społecznych. Nie ma antagonizmu między tym co ziemskie i Boskie, lecz jest synteza. Czy my pokazujemy, co daje wiara? Obok *mysterium iniquitatis* jest przecież tajemnica zbawienia, która przez kogo, jeśli nie przez wspólnotę Kościoła Katolickiego powinna być aplikowana<sup>40</sup>.

Kardynał Robert Bellarmin (+1621), wybitny teolog kontrreformacji, podał obowiązującą przez wiele wieków definicję Kościoła: „Kościół jest tylko jeden, i jest on zgromadzeniem (*coetus*) ludzi związanych ze sobą wyznawaniem tej samej wiary chrześcijańskiej, udziałem (*communio*) w tych samych sakramentach pod kierownictwem (*regimen*) prawowitych pasterzy, a zwłaszcza jedyne go na ziemi wikariusza Chrystusa,

<sup>38</sup> H. SEWERYNIAK, *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płock 2001, s. 394.

<sup>39</sup> Zob. J. KRÓLIKOWSKI, *Nie mamy prawa milczeć! Apologia Kościoła*, Kraków 2021, s. 361.

<sup>40</sup> Zob. tamże, s. 322, 331.

biskupa rzymskiego”<sup>41</sup>. Z łatwością można dostrzec analogię do tych sformułowań w treści kan. 205 KPK 83. Jednak pomimo zasadniczego podobieństwa we wnioskach teoretycznych w teologii po Soborze Trydenckim w praktyce kościelnej dominowało stosowanie zasady *Ecclesia docent, fideles dicunt*, co w zawężonej interpretacji oznaczało: „Kościół naucza, wierni wyznają” (nie mówią, wyznają)<sup>42</sup>.

W konstytucji apostołskiej *Sacrae disciplinae leges* św. Jan Paweł II objaśnia pewną metodologię, jak przechodzić od dogmatyki do praktyki: „nowy Kodeks może być pojmowany jako wielki pas transmisyjny przenoszący na język kanonistyczny tę doktrynę, mianowicie soborową eklezjologię”<sup>43</sup>. Na płaszczyźnie zagadnienia dotyczącego wiernych świeckich warto zwrócić uwagę, że księga druga KPK 83 została zatytułowana *Lud Boży*, analogicznie za *Lumen gentium*. Prawodawca przeciwnie do paralelnej księgi KPK 17, której nadano tytuł *Osoby* powielający skojarzenie Kościoła na pierwszym miejscu z duchownymi, rozpoczął od norm poświęconym wiernym w ogólności, następnie wiernym świeckim i dopiero wiernym duchownym. Przywołajmy kan. 204 § 1 KPK 83: „Wiernymi są ci, którzy przez chrzest wszczępieni w Chrystusa, zostali ukonstytuowani Ludem Bożym i stawszy się z tej racji na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego posłannictwa Chrystusa, zgodnie z własną każdego pozycją, są powołani do wypełniania misji, jaką Bóg powierzył pełnić Kościołowi w świecie”. Jest to wprost implementacja nauczania II Soboru Watykańskiego o roli świeckich w Kościele (*Lumen gentium*, 30-38) w kontekście pochodzącego od Dietricha von Hildebranda i przyjętego przez sobór rozróżnienia na funkcje kapłańską, prorocką i królewską w Chrystusie<sup>44</sup> oraz o powszechnym powołaniu do świętości (*Lumen gentium*, 39-42). Co znamienne, najwyższy prawodawca poprzez kolejne dokumenty dotyczące wiernych świeckich (*Christifideles laici*) i duchownych

<sup>41</sup> S. ROSA, *Teologia fundamentalna*, Tarnów 1997, s. 50.

<sup>42</sup> Zob. K. SCHATZ, *Sobór i konfesjonalizacja: Sobór Trydencki (1545-1563)*, w: TENŻE, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2002, s.173-207.

<sup>43</sup> JAN PAWEŁ II, Konstytucja apostołska *Sacrae disciplinae leges*, Watykan 1983, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/konstytucje/sacrae\\_disciplinae\\_25011983.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/konstytucje/sacrae_disciplinae_25011983.html) (odczyt z dn. 08.06.2021 r.).

<sup>44</sup> Zob. D. VON HILDEBRAND, *Transformation in Christ. On the Christian attitude*, San Francisco 2001, s. 5.



(*Pastores dabo vobis*) nie wprowadza nowych norm prawnych, ale analizuje to, co zostało już wskazane uprzednio w eklezjologii II Soboru Watykańskiego i Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku<sup>45</sup>. Nie sposób zatem, jak stwierdza J. Królikowski mówić do ludzi naszych czasów, bez znajomości nauczania soborowego<sup>46</sup>.

Opracowany w 2018 roku dokument *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, przygotowany przez Międzynarodową Komisję Teologiczną, nakreśla pewne elementy scenariusza globalnego, najściślej związane z tematem synodu, ale obraz ten będzie należało rozszerzyć i uzupełnić na poziomie lokalnym: „pierwszy poziom wykonywania synodalności ma miejsce w Kościele partykularnym. Realizuje się on «przede wszystkim w pełnym i czynnym uczestnictwie całego Ludu Bożego w tych samych obchodach liturgicznych, zwłaszcza w tej samej Eucharystii, w jednej modlitwie, przy jednym ołtarzu – pod przewodnictwem biskupa, otoczonego kapłanami i sługami ołtarza» (Por. *Sacrosanctum concilium*, 41)”<sup>47</sup>. Na tym poziomie cennym uzupełnieniem i pomocą w zrozumieniu papieskich postulatów w tym zakresie jest instrukcja *Ecclesiae imago*, która dotyczy synodowania na poziomie Kościoła lokalnego. „Synod (...) daje również okazję do sprawowania świętych czynności, które najbardziej przyczyniają się do spotęgowania gorliwości apostołskiej lub nowego zapoczątkowania jej w całej diecezji”<sup>48</sup>. Potrzeba konsultacji, aby zebrać bogactwo doświadczeń przeżytej synodalności, w jej różnych wyrazach i aspektach, angażując pasterzy i wiernych Kościołów partykularnych<sup>49</sup>. Wszyscy jesteśmy zaproszeni do słuchania siebie nawzajem po to, aby usłyszeć natchnienia Ducha Świętego, który przychodzi, ale aby to się dokonało, potrzeba zakorzenienia

<sup>45</sup> Zob. JAN PAWEŁ II, Konstytucja apostolska *Sacrae disciplinae leges*, dz. cyt.; J. KRÓLIKOWSKI, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II: *Lud Boży*, Poznań 2005, s. 13-15.

<sup>46</sup> Zob. J. KRÓLIKOWSKI, *Nie mamy prawa milczeć*, dz. cyt., s. 314.

<sup>47</sup> MIĘDZYNARODOWA KOMISJA TEOLOGICZNA, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, Watykan 2021, 77.

<sup>48</sup> B. GANTIN, J. TOMKO, *Instrukcja „Ecclesiae imago”*, Watykan 1997, 163.

<sup>49</sup> Zob. *Dokument Przygotowawczy XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu...*, dz. cyt., 31; M. GRECH, *Vademecum...*, dz. cyt., s. 11.



lokalnego doświadczenia procesu synodalnego w medytacji słowa Bożego, liturgii i modlitwie<sup>50</sup>.

Ojciec święty Franciszek nie oczekuje jednak od Synodu tylko i wyłącznie pogłębienia wiedzy na temat Kościoła, ale konkretnych rozwiązań, które pozwolą spojrzeć w nowy sposób na stare problemy. Dlatego też już na etapie przygotowania zwrócono uwagę na pragnienie przyjęcia pierwszoplanowej roli w Kościele przez młodych oraz potrzebę większego dowartościowania kobiet i większej przestrzeni dla ich udziału w misji Kościoła. Podjęto już konkretne kroki w tym kierunku ustanawiając niedawno świeckie posługi katechety oraz posługi lektoratu i akolituatu dla kobiet<sup>51</sup>. Dzieje się tak, gdyż „autentyczni stróże, interpretatorzy i świadkowie wiary całego Kościoła (...) nie lękają się więc słuchania powierzonej im owczarni”<sup>52</sup>, a lud zgromadzony przez swoich pasterzy, trzyma się świętego depozytu słowa Bożego powierzonego Kościołowi. Nawiązując do summarum z Dziejów Apostolskich, „trwa nieustannie w nauczaniu Apostołów, w braterskiej komunii, w łamaniu chleba i na modlitwie, tak iż w trzymaniu się przekazanej wiary, w jej praktykowaniu i wyznawaniu, pojawia się szczególna jednomysłność przełożonych i wiernych”<sup>53</sup>.

Papież wyjaśnia, że synodowanie można porównać do teatru trzech zasadniczych aktorów: Jezusa, tłumu (świata) oraz Kościoła, każdy z nich jest niezbędny. Owi uczestnicy muszą sobie dać czas, słuchać się, starać się zrozumieć, zachować otwartość na nowość, a w konkretach celebrować razem (warto zapytać przy tej okazji, jaka przestrzeń jest dana na uczestniczenie w posłudze lektora i akolity), nie bać się zabierać głosu<sup>54</sup>, czuć się współodpowiedzialnymi we wspólnej misji i zachować otwartość na ekumenizm i społeczeństwo<sup>55</sup>, ale też rozeznawać, aby nie wpaść

<sup>50</sup> Zob. M. GRECH, *Vademecum...*, dz. cyt., s. 7-8.

<sup>51</sup> Zob. Dokument Przygotowawczy XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu..., dz. cyt., 7.

<sup>52</sup> Tamże, 14.

<sup>53</sup> Tamże, 13.

<sup>54</sup> Zob. M. GRECH, *Vademecum...*, dz. cyt., s. 34.

<sup>55</sup> Zob. tamże, s. 35.

w pułapkę<sup>56</sup>, gdyż jest jeszcze czwarty dodatkowy aktor, zwany przez papieża antagonistą<sup>57</sup>.

Łączenie rzeczywistości Boskiej i ludzkiej jest znaczące dla znamienitych postaci Kościoła Katolickiego. Według o. Jacka Salija OP, już św. Augustyn zawarł w *De civitate Dei* prawdę o tym, że na ziemi ludzkość nie osiągnie stanu całkowitej przynależności do Państwa Bożego. Obywatele Państwa Bożego są przemieszani z obywatelami państwa ziemskiego, żyją w tych samych domach, należą do tych samych wspólnot i podlegają tym samym prawom ziemskim<sup>58</sup>. „To przemieszanie dotyczy nawet Kościoła, gdzie budowa Państwa Bożego dokonuje się w sposób najbardziej widzialny: dopiero na sądzie Bożym dobrzy chrześcijanie – jak mówią o tym ewangeliczne przypowieści o pszenicy i kąkolu, czy o dobrych i złych rybach, jakie znalazły się w sieci – zostaną oddzieleni od złych”<sup>59</sup>. Stan idealny zatem jest nieosiągalny na ziemi nawet dla Kościoła, co nie przekreśla procesu synodowania, ale nastroja do pokory.

## Bibliografia

- Augustyn, *Listy 128-129 [Do Marcelina]*, „Vox Patrum” 72 (2019), s. 271-294.
- Baron A., Pietras H. (red.), *Canones Patrum Graecorum. Synody i kolekcje praw*, t. III, Kraków 2009.
- Benedykt XVI *nie schodzi z krzyża*, <https://deon.pl/kosciol/benedykt-xvi-nie-schodzi-z-krzyza,224064> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).
- Benedykt XVI, *Nigdy nie czulem się sam. Ostatnia audiencja generalna papieża Benedykta XVI, 27 lutego 2013*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/audiencje/ag\\_27022013.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_27022013.html) (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).
- Benedykt XVI *o przyczynach kryzysu Kościoła*, <https://pch24.pl/benedykt-xvi-o-przyczynach-kryzysu-kosciola-pelny-tekst-po-polsku/> (odczyt z dn. 20.11.2021 r.).
- Benedykt XVI, *Rezygnuję z posługi biskupa Rzymu*. Oświadczenie Benedykta XVI ogłoszone podczas Konsystorza Publicznego, 11 lutego 2013, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/inne/rezygnacja\\_11022013.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/inne/rezygnacja_11022013.html) (odczyt z dn. 11.11.2021 r.).

<sup>56</sup> Zob. tamże, s. 36.

<sup>57</sup> Zob. *Dokument Przygotowawczy XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu...*, dz. cyt., 19-21.

<sup>58</sup> Zob. *List do Diogneta*, <https://opusdei.org/pl-pl/article/list-do-diogneta/> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).

<sup>59</sup> J. SALIJ, *Wstęp*, w: Augustyn, *Państwo Boże*, Kęty 2002, s. 8.

- Benedykt XVI, Seewald P., *Światłość świata*, Kraków 2011.
- Cyprian z Kartaginy, *O tym, że należy chrzczyć heretyków*, <http://ortodoksja.pl/2016/05/o-tym-ze-należy-chrzcic-heretykow-sw-cyprian-kartaginy/> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).
- Dokument przygotowawczy XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczesnictwo i misja”*, Rzym 2021.
- Dziwisz S., Grzyb M., *Kard. Dziwisz: Jan Paweł II mówił, że z krzyża się nie schodzi*, [https://www.rmf24.pl/raporty/raport-wybor-nowego-papieza/rezygnacja-papieza/news-kard-dziwisz-jan-pawel-ii-mowil-ze-z-krzyza-sie-nie-schodzi,nId,931754#crp\\_state=1](https://www.rmf24.pl/raporty/raport-wybor-nowego-papieza/rezygnacja-papieza/news-kard-dziwisz-jan-pawel-ii-mowil-ze-z-krzyza-sie-nie-schodzi,nId,931754#crp_state=1) (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).
- Franciszek, Konstytucja apostolska *Episcopalis communio* o Synodzie Biskupów, Rzym 2018.
- Gantin B., Tomko J., *Instrukcja „Ecclesiae imago”*, Watykan 1997.
- Gordziałkowski J., *Papiestwo i Cesarstwo od VI do VIII wieku. Fragmenty książki „Historia Państwa Kościelnego”*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/panstwo\\_koscielne\\_01.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/panstwo_koscielne_01.html) (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).
- Grech M., *Vademecum Synodu o synodalności*, Watykan 2021.
- Grzegorz Wielki, *Komentarz do Księgi Hioba*, 29, 2-4, w: *Liturgia Godzin*, t. III, Poznań 1987.
- Hildebrand D. von, *Transformation in Christ. On the Christian attitude*, San Francisco 2001.
- Jan Paweł II, Konstytucja apostolska *Sacrae disciplinae leges*, Watykan 1983, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/konstytucje/sacrae\\_disciplinae\\_25011983.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/konstytucje/sacrae_disciplinae_25011983.html) (odczyt z dn. 08.06.2021 r.).
- Kaczmarek T., *Dylemat chrześcijanina żołnierza w świetle „De Corona” Tertuliana*, „Studia Włocławskie” 16 (2014), s. 147-156.
- Królowski J., *Nie mamy prawa milczeć! Apologia Kościoła*, Kraków 2021.
- Krukowski J., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II: *Lud Boży*, Poznań 2005.
- List do Diogneta*, <https://opusdei.org/pl-pl/article/list-do-diogneta/> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, Watykan 2021.
- Ochman M., Adamski T., *7 decyzji Benedykta XVI, które zmieniły Kościół*, <https://stacja7.pl/historia/7-decyzji-benedykta-xvi-ktore-zmieniły-kosciol/> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).
- Paweł VI, List „motu proprio” *Apostolica sollicitudo* ustanawiający Synod Biskupów dla całego świata, 15.09.1965, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/motu/apostolica\\_sollicitudo\\_15091965.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/motu/apostolica_sollicitudo_15091965.html) (odczyt z dn. 08.12.2021 r.).
- Piątek M., *Cyprian z Kartaginy*, <http://patres.pl/cyprian-z-kartaginy/> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).
- Pierwsze słowa ojca św. Franciszka*, <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/pierwsze-slowa-ojca-sw-franciszka/> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).
- Qualizza M., *Chrzest – rozwój teologiczno-dogmatyczny. Fragmenty książki „Inicjacja chrześcijańska”*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TT/inicjacja-05.html> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).
- Ratzinger J., *Moje życie. Autobiografia*, Częstochowa 2013.
- Rosa S., *Teologia fundamentalna*, Tarnów 1997.
- Salij J., *Wstęp*, w: Augustyn, *Państwo Boże*, Kęty 2002.
- Schatz K., *Sobór i konfesjonalizacja: Sobór Trydencki (1545-1563)*, w: K. Schatz, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2002, s. 173-207.
- Seewald P., *Benedykt XVI. Życie*, Kraków 2021.
- Seweryniak H., *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płock 2001.

II Sobór Watykański, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, AAS 57 (1965). *Symboliczny znak nad Watykanem. Piorun uderzył w Bazylikę św. Piotra*, [https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wybor-nowego-papieża/rezygnacja-papieża/news-symboliczny-znak-nad-watykanem-piorun-uderzył-w-bazylikę-sw-nId,931830#crp\\_state=1](https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wybor-nowego-papieża/rezygnacja-papieża/news-symboliczny-znak-nad-watykanem-piorun-uderzył-w-bazylikę-sw-nId,931830#crp_state=1) (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).

„Synodalność” konstytutywnym wymiarem Kościoła. Przemówienie papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów, 17.10.2015, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/przemowienia/synodalnosc\\_17102015.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/synodalnosc_17102015.html) (odczyt z dn. 08.12.2021 r.).

*Synod, czyli nasza wspólna droga. List pasterski w związku z XVI Zgromadzeniem Ogólnym Synodu Biskupów*, <https://m.niedziela.pl/arttykul/72928/SYNOD-CZYLI-NASZA-WSPOLNA-DROGA---List> (odczyt z dn. 20.11.2021 r.).

Tertulian, *De Corona*, <https://www.tertullian.org/anf/anf03/anf03-10.htm> (odczyt z dn. 19.11.2021 r.).

Veneto F., *O tym, jak diabeł zapytał trzech mnichów, co zmieniliby w przeszłości*, <https://pl.aleteia.org/2021/11/18/o-tym-jak-diabel-zapytal-trzech-mnichow-co-zmieniliby-w-przeszlosci/> (odczyt z dn. 18.11.2021 r.).

**KS. MGR LIC. PAWEŁ KASPEROWICZ** – kapłan diecezji tarnowskiej, absolwent WSD w Tarnowie, magister i licencjat teologii Wydziału Teologicznego UPJPII, Sekcji w Tarnowie. Obecnie student prawa kanonicznego na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie.